

Joanna Dec
Uniwersytet Zielonogórski

Poradnictwo dla osób z grup marginalizowanych – *streetworking*

Celem artykułu jest przedstawienie specyficznej formy pomocy zwanej *streetworkingiem*, która dotyczy pracy socjalnej, edukacyjnej oraz poradniczej skierowanej szczególnie do ludzi lub grup, które z różnych względów nie chcą lub nie są w stanie korzystać z tradycyjnych i instytucjonalnych form wsparcia. Wpisując perspektywę pomagania w *streetworkingu* w koncepcję pomagania poprzez oferowanie autorka przybliży ideę *streetworkingu*, jego cele, zadania oraz założenia. Omawiając poradnictwo podejmowane w *streetworkingu* ujmuje je w kontekście poradnictwa dialogowego i liberalnego. Opis działalności *streetworkerów* zawiera wymagania, jakie są im stawiane, szczególnie pod kątem ich cech osobowościowych, kompetencji, wiedzy i umiejętności jako doradców. Szczegółowo przedstawione zostały także oferty pomocy i wsparcia skierowane do konkretnych grup marginalizowanych: osób prostytuujących się, uzależnionych od środków psychoaktywnych, dzieci ulicy i bezdomnych.

Słowa kluczowe: grupy marginalizowane, *streetworking*, redukcja szkód, pomaganie przez oferowanie, poradnictwo dialogowe, poradnictwo liberalne

***Streetworking* jako oferta pomocy**

W niniejszym artykule pragnę omówić specyficzną formę pomocy: pracę socjalną, edukacyjną i poradniczą zwaną *streetworkingiem*, kierowaną do pojedynczych ludzi lub grup, które z różnych względów nie chcą lub nie są w stanie korzystać z tradycyjnych oraz instytucjonalnych form wsparcia i pomocy.

Streetworking (zamiennie używa się słowa *outreach-reach* – ang. docierać, *out* – na zewnątrz) można zdefiniować jako taką formę pomocy, którą stosuje *streetworker* (pracownik uliczny, pedagog ulicy), aktywnie poszukując kontaktu ze swymi (czasem potencjalnymi) podopiecznymi w miejscach najczęściej przez nich odwiedzanych. Często mówi się o *streetworkingu* jako o „socjalnej pracy ulicznej”, „metodzie dotarcia z zewnątrz”, „pedagogice ulicy”, ponieważ jego cechą charakterystyczną jest wychodzenie poza mury instytucji pomocowych w celu dotarcia

do wspomaganych. Jak czytamy w jednej ze znanych pozycji, *streetworkerzy pracują w związku z tym nie tylko w pomieszczeniach swych instytucji, ale starają się również nawiązać bezpośredni kontakt z obranymi grupami docelowymi w ich środowisku prywatnym, względnie zawodowym. Miejscem pracy streetworkerów są z reguły miejsca odwiedzane przez daną grupę docelową* (Leopold, Steffan, 1995, s. 68), na ogół z jakichś powodów marginalizowaną.

Głównym celem *streetworkingu* jest wspieranie wszelkich grup społecznych, które ze względu na swoją specyfikę nie korzystają z instytucjonalnych form pomocy. Brane jest przy tym pod uwagę, że ich zachowanie może wynikać np. ze złych doświadczeń z formalnymi ofertami pomocy, z niewiedzy o pomocowych instytucjach, z braku możliwości dotarcia do danej placówki lub nieadekwatnej oferty pomocy, jaką ta placówka proponuje. Stąd *streetworking* może stanowić pewną alternatywę dla programów stacjonarnych, uzupełniając ich ofertę lub podejmując inne działania na rzecz tych samych grup społecznych.

Opisywana przeze mnie forma pomocy jest osadzona w filozofii redukcji szkód (Zygadło, 1998). Marek Beniowski (1998, s. 2) definiuje *harm reduction* (redukcję szkód) jako *zmniejszanie szkód, krzywd, zła*. Zakłada się, że w każdej społeczności istnieją zjawiska, często nieaprobowane społecznie (np. narkomania, prostytucja), których całkowita likwidacja jest niemożliwa. Natomiast możliwe jest podjęcie różnorodnych działań w celu zminimalizowania społecznych oraz indywidualnych szkód, jakie niosą, czy też negatywnych konsekwencji tych zjawisk. Jak pisze Marek Zygodło (1998a, s. 5), *skoro nie jesteśmy w stanie w pełni zlikwidować zła – musimy rozpocząć działania minimalizacji i redukcji szkód. Jeśli mamy świadomość szkód – naturalnymi pozostają działania ograniczające szkody*. W tym ujęciu działania z zakresu *streetworkingu* skupiają się na ofertach pomocy osobom narażonym na skutki zła, a celem tej pomocy jest zminimalizowanie szkód lub spowodowanie zmiany sytuacji tych osób na lepszą.

Kwestia pomagania w *streetworkingu* wpisuje się wyraźnie w koncepcję pomagania poprzez oferowanie. Robert Kwaśnica (1994, s. 6-7) pisząc o tej formie, podaje, iż to osoba doświadczająca pomocy sama rozstrzyga, czy takowa pomoc jest jej potrzebna i dla niej korzystna, sama podejmuje decyzję dotyczącą wyboru danej oferty pomocy oraz tego, *z których spośród udzielanych jej informacji i w jaki sposób skorzysta* (tamże, s. 7). Koncepcja pomocy rozumianej jako oferowanie wynika z przekonania, iż każda jednostka żyje we własnym świecie i w związku z tym *jej pozostaje ciągle poszukiwanie, ciągle dochodzenie do rozumienia świata i własnej osoby* (tamże, s. 13). Jednocześnie – według tego autora – jeżeli dany człowiek potrzebuje pomocy, *to pomoc ta powinna polegać na umożliwieniu (ułatwieniu) mu tych poszukiwań* (tamże). Stąd pomaganie przez oferowanie nie narzuca gotowych rozwiązań i nie zakłada, iż dane rozwiązanie jest jedyne, trafne i najwłaściwsze. Mając na myśli taką pomoc, Daria Zielińska-Pękał (2008, s. 168) także za najistotniejsze uznaje unikanie wywierania presji na osobę, której ona jest oferowana. Uważa, że oferent pomocy przekazując informacje o chęci jej udzielenia, pozostawia

wspomaganemu wolny wybór i podjęcie decyzji, czy i jaką formę pomocy przyjąć. Celem działań oferującego może bowiem być pomoc materialna lub pozamaterialna, np. w krytycznym oglądzie własnej osoby, w dostrzeganiu pewnych problemów, błędów, a nie jedynie ochrona ludzi przed ich popełnianiem. Oferowana pomoc polega wszakże na komunikowaniu osobie radzącej się czy poszukującej pomocy jedynie własnego punktu widzenia, a nie podejmowanie za drugą osobę decyzji lub zalecanie właściwego wyjścia z danej sytuacji.

Kolejnym ważnym aspektem pomagania oferującego jest uzyskanie zgody na ingerowanie w świat zwracającego się o pomoc. R. Kwaśnica (1994, s. 14) wskazuje tu na dwa założenia, które należy przyjąć. Pierwsze dotyczy akceptacji tego, iż jedynie osoba ubiegająca się o pomoc może, przez fakt, że o nią prosi, dać prawo pomagającemu do ingerencji we własne sprawy. Drugie założenie odnosi się do braku takiego upoważnienia. Jeżeli pomagający go nie otrzyma, pozostaje mu nie ingerować.

Można powiedzieć, że pojawiają się dwie odmiany pomocy jako dwie wersje postawy przyjmowanej w stosunku do innych. Pierwsza dotyczy oferowania z upoważnienia drugiej osoby i cechuje się swoistą umową między pomagającym a zwracającym się o pomoc, w zakresie formy i treści składanej oferty pomocy. Przede wszystkim liczy się tu wola wspomaganego. *Dotyczy ona bowiem tych, którzy sami sobie tego życzą i sami decydują o tym kto, w jaki sposób, w jakim zakresie i jak długo ma im pomocy udzielać* (tamże). Drugi rodzaj to oferowanie z własnego upoważnienia. Osoba pomagająca traktując ofertę pomocy jako swoisty sposób komunikowania się z drugim człowiekiem, sama decyduje, jaką treść i formę pomocy zaoferować, nie czekając na prośbę o nią ze strony wspomaganego. Jednocześnie stara się ustrzec przed dawaniem jednoznacznych rad lub dyrektyw. *To właśnie od drugiego człowieka zależy, czy ten rodzaj komunikacji przekształci się w oferowanie z upoważnienia danej osoby* (tamże).

Aby zapobiec stygmatyzacji i wykluczeniu swych podopiecznych ze społeczeństwa, *streetworkerzy* stosują oferowanie z własnego upoważnienia i posługując się metodą pracy w danej społeczności, zwracają się z ofertą pomocy do całych grup (por. Leopold, Steffan, 1995, s. 68-69). Ważne tu jest również *uzyskanie w danej grupie docelowej swoistego „efektu lawinowego” swych działań, np. poprzez tworzenie i wpieranie inicjatyw o charakterze samopomocy* (tamże, s. 70). *Streetworking* tak ukierunkowany na grupę może służyć integracji tejże grupy, zainicjowaniu więzi grupowych, budowaniu wspólnego potencjału w danej grupie, w celu podjęcia późniejszych działań samopomocowych.

Innym celem, do którego zmierza *streetworking*, jest edukacja, szczególnie w dziedzinie profilaktyki wykluczenia społecznego, kondycji zdrowotnej (np. prewencja w zakresie HIV/AIDS oraz chorób przenoszonych drogą płciową – STI; przemoc – m.in. seksualnej; skutków przyjmowania narkotyków itp.), także edukacja dotycząca wiedzy prawnej oraz poznawania skutków społecznych danego zjawiska.

Istotny nacisk kładzie się na edukację metodą *face to face*, czyli przez bezpośredni kontakt z odbiorcami programu pomocy. Niejednokrotnie jest to edukacja przez poradnictwo.

Specyfika poradnictwa w *streetworkingu*

Pomoc grupom marginalizowanym w głównej mierze skupia się na ich obecnej sytuacji, w której się znajdują, oraz na specyficznych potrzebach danej grupy czy jednostek. Stąd też bardzo często stosuje się w nim poradnictwo, które zgodnie z definicją Samuela Gladdinga (1996, s. 7-8), to *stosunkowo krótki, interpersonalny proces pomocy ludziom w rozwiązywaniu ich problemów rozwojowych oraz sytuacyjnych. Proces ten można określić jako pomaganie w zmienianiu się. W praktyce jest to działanie społeczne polegające na przekazywaniu rad, porad, informacji itp. jednej jednostce będącej w sytuacji problemowej (radzącemu się) przez drugą (doradcę), ale także interakcja międzyosobowa o charakterze pomocowym* (Kargulowa, 2004, s. 206).

Profesjonalne poradnictwo *nie jest zdarzeniem powstałym spontanicznie czy dziełem przypadku, choć może zawierać elementy różnych przeżyć emocjonalnych i różnych zachowań uczestników działania* (tamże, s. 56), jest działaniem racjonalnym, które cechuje celowość w realizacji zamiarów osób związanych z poradnictwem. Autorka wskazuje również, że jest ono (poradnictwo) *zorientowane na optymalizację, na udoskonalanie cech osobowości i zachowań, a więc na rozwój motywacji, przekształcanie emocji, wzbogacanie zasobu informacji, rozbijanie stereotypów osób radzących się, rozwój ich refleksyjności i krytycyzmu* (tamże). Może ono koncentrować się na zmianie sposobu myślenia o sobie, poglądów na temat siebie, zmianie postrzegania danej sytuacji, w jakiej znajduje się konkretna osoba, na poszukiwaniu rozwiązań sytuacji obecnie dla tej osoby niekorzystnej, czy też może stać się początkiem całkowitej zmiany jej dotychczasowej sytuacji i rozpoczęcia nowej drogi życiowej.

Zadaniem poradnictwa w *streetworkingu* jest pomoc osobom z tzw. grup docelowych w rozwiązywaniu problemów, które przeżywają w związku z sytuacjami, dla nich nowymi, niepewnymi, zagrażającymi bądź trudnymi.

Najczęściej uwzględniając w praktycznych rozwiązaniach zarówno indywidualność, jak i prawo jednostki do pewnej niekompetencji, przyjmuje postać partnerskiego dialogu, w którym analizowane są różne aspekty problemów przeżywanych przez jednostki (Kargulowa, 1990, s. 148).

Ten typ poradnictwa nazywany jest w literaturze przedmiotu poradnictwem dialogowym. Jest to relacja, która angażuje refleksyjność obu uczestników – doradcy i radzącego się i polega na wspólnym rozwiązaniu problemu przez radzącego się oraz doradcę w oparciu o partnerski dialog (Kargulowa, 2004, s. 206). Ten rodzaj poradnictwa jest uznawany za podstawowy w *streetworkingu*. To radzący się

dopuszcza *streetworkera* do swojego świata, przedstawia mu swoją sytuację i ukazuje problemy, z którymi się boryka. Istotne jest tu unikanie dawania tzw. dobrych rad, gdyż sytuacje, w jakich znajdują się osoby marginalizowane, są na tyle zróżnicowane i skomplikowane, iż nie sposób znaleźć tu jednoznacznie skutecznego rozwiązania. To co może się wydawać *streetworkerowi* łatwe do osiągnięcia, dla kogoś w potrzebie może być nieważne lub niemożliwe do wykonania, stąd też bez otwartego dialogu i spojrzenia na problem „oczami radzącego się” nie ma *streetworkingu*.

Innym rodzajem poradnictwa wykorzystywanym w *streetworkingu* jest poradnictwo liberalne. Charakteryzuje się ono zapewnieniem przez doradcę osobie radzącej się *komfortu psychicznego, poczucia bezpieczeństwa, akceptacji i wparcia w samodzielny dochodzenie do zmian, poprzez korzystanie z zabiegów stymulujących rozwój jego „wewnętrznej” świadomości i zwiększenie odwagi refleksyjnego ogarniania rzeczywistości* (tamże, s. 207). Jedną z naczelnych zasad obowiązujących w *streetworkingu* jest motywowanie i towarzyszenie odbiorcy działań w podejmowaniu przez niego decyzji o zmianach w jego obecnym życiu. Dotyczy ono wspierania ludzi, do których kierowany jest *streetworking*, w dokonywaniu wyborów i ewentualnie podejmowaniu alternatywnych działań, a gdy jest to konieczne, w szukaniu innych form wsparcia i pomocy (por. *Międzynarodowy przewodnik metodologiczny po streetworkingu na świecie*, 2008, s. 19). W wielu sytuacjach radzący się oczekują wsparcia w podejmowanych decyzjach, nawet jeżeli zdaniem *streetworkera* nie niosą one za sobą powodzenia w ich realizacji. Istotne jest tu spojrzenie z perspektywy osoby poszukującej pomocy.

Relacja łącząca *streetworkerów* i ich podopiecznych jest wynikiem bardzo szczególnej równowagi pomiędzy określonymi celami a swobodną formą ich realizacji. Niedopuszczalne jest, aby *streetworker* podejmował decyzje za osobę będącą w potrzebie bądź stosował naciski w celu wymuszenia tychże zmian. W istocie rzeczy chodzi o zaproponowanie ludziom marginalizowanym lub zagrożonym marginalizacją takiego wsparcia, które są oni w stanie zaakceptować i które ich zdaniem umożliwiłoby im rozwój indywidualny, włączenie się do życia społecznego i uczestnictwo w nim (tamże, s. 19-20). Jak można przeczytać w *Międzynarodowym przewodniku...:*

celem streetworkingu jest przyczynienie się do tego, by każdy mógł poznać swą niepowtarzalną wartość i poczuć swój wpływ na własne życie, jak także sprawić, by inni to dostrzegli. (...) Streetworking ma na celu (od)danie ludziom pozycji podmiotu posiadającego wpływ na swoją sytuację, przyszłość i środowisko. Chodzi o dążenie do tego, by człowiek był w stanie odzyskać moc tworzenia własnego scenariusza swojego życia (tamże, s. 22-23).

Stosowanie danej formy pracy *streetworkerskiej* zależy od wielu czynników. Wybór odpowiedniego poradnictwa skierowanego do jednostek bądź całych grup jest motywowany między innymi znajomością struktury grupy docelowej, poziomu jej hermetyczności, rodzajem problemów, z jakimi borykają się jej członkowie, ich

specyficznymi potrzebami, stopniem wykluczenia społecznego, hierarchią panującą w danej społeczności. W odniesieniu do młodzieży czy też grup nieformalnych (typu blokiersi, dzieci ulicy) bardziej skuteczny jest *streetworking* skierowany do całych grup lub liderów grupowych. Z kolei pomoc skierowana do osób przyjmujących środki odurzające, do bezdomnych bądź nieposiadających stałego miejsca zamieszkania, czy też świadczących usługi seksualne jest bardziej skuteczna w postaci poradnictwa, które przynosi rezultaty wtedy, gdy jest uprawiane w kontakcie indywidualnym.

***Streetworker* jako doradca**

Interwencja *streetworkera* może stanowić zarówno pierwsze, jak i ostatnie ogniwo procesu edukacji, wsparcia i porady wówczas, gdy zawiodły wszystkie inne formy pomocy społecznej. On sam jest niejako „mostem” łączącym ludzi pracujących lub mieszkających na ulicy ze służbami społecznymi. Pracownik uliczny oferuje bowiem pomoc, która polega na współuczestnictwie i zakłada przymierze zbudowane na poszanowaniu prawa jednostki do podejmowania własnych decyzji, prawa do poufności informacji oraz do uznania jej zdolności do usamodzielnienia się (tamże, s. 43).

Jak pisze Alicja Czerkawska (2004, s. 74), każdy *doradca* powinien posiadać *szerebką* wiedzę, *umiejętności* i *zdolności*. Osobom pracującym z grupami marginalizowanymi stawia się szczególnie wysokie wymagania. *Streetworker* może być poproszony o wsparcie w różnych sytuacjach, zarówno w sprawach doraźnych, jak i długofalowych, w „błahych problemach” lub sytuacjach kryzysowych i bardzo poważnych, dlatego też istotne w jego pracy są umiejętności oraz kwalifikacje osobowościowe. Te dwie grupy cech wymaganych od *streetworkerów* rozróżnia Justin Gaffrey (2002, s. 11-12). W pierwszej grupie (umiejętności) wymienia: komunikację interpersonalną, umiejętność doradzania, doświadczenie edukacyjne, umiejętność sporządzania raportów i ewaluacji, sprawne zarządzanie czasem, znajomość technik pracy indywidualnej i grupowej, doświadczenie w pracy z grupami marginalizowanymi, znajomość instytucji oferujących pomoc socjalną, wiedzę z zakresu psychologii, socjologii, prawa oraz zdrowia. Istotne kwalifikacje osobowościowe *streetworkera* to przede wszystkim: nieoceniająca postawa, umiejętność słuchania, niemoralizowanie, otwartość, cierpliwość, pokora, poczucie humoru, entuzjazm i zapał do pracy, umiejętność radzenia sobie ze stresem, umiejętność odnalezienia się w sytuacjach trudnych, jasne rozumienie i określenie granic osobistych i zawodowych, wszechstronność, umiejętność przystosowania się, a także asertywność. Istotne są również postawa budząca zaufanie, chęć pomocy oraz dyskrecja.

Działalność pracowników ulicy skierowana jest głównie na budowanie kontaktu z przedstawicielami bardzo trudnych grup docelowych. Aby działania te odniosły zamierzony skutek, niezbędne jest wewnętrzne przekonanie *streetworkera*

o słuszności swojej działalności w ogóle. Często bowiem jego praca wymaga wielokrotnie powtarzanych działań i przyjaznych gestów, które dopiero po pewnym czasie przynoszą pierwsze oznaki chęci nawiązania z nim współpracy ze strony potrzebujących. Ale to właśnie dzięki tej wytrwałości i cierpliwości jego praca może przynieść efekty. *Streetworker* musi więc być otwarty, cierpliwy i budzący zaufanie. Bardzo istotna jest już bowiem sama umiejętność nawiązywania kontaktów, gdyż wymaga pełnego zrozumienia i akceptacji sytuacji, w której znajduje się osoba wspomagana, zwłaszcza, że *streetworker* musi wystrzegać się oceniania podopiecznych oraz sytuacji, w jakiej się znajdują oraz ich decyzji życiowych. Pracownik uliczny powinien pomagać, uczyć, ale nie moralizować. Czasami ze względu na rodzaj czy specyfikę grupy docelowej ważna jest płeć *streetworkera*.

Streetworkerem nie może być osoba niewykazująca się akceptującą lub chociażby tolerancyjną postawą wobec grupy, z którą będzie pracować. Grupa nie może traktować go jak intruza, dlatego we wchodzeniu w ustalone już struktury i hierarchie panujące w danym środowisku ważne jest odpowiednie wyczucie i cierpliwość. *Streetworker* musi umieć, nie naruszając wyznaczonych granic, przeniknąć do wnętrza danego środowiska. Po jakimś czasie, gdy już zaczyna być rozpoznawalny, wówczas, kiedy zostanie zaakceptowany, a jego intencje dobrze odczytane, ma szansę na nawiązanie współpracy z danym środowiskiem. Ważne jest, by umiał i chciał oferować takim ludziom, którzy mu zaufają, konkretną pomoc i wsparcie, aby towarzyszył im i wskazywał możliwe rozwiązania doświadczanych przez nich problemów¹.

Relacja oferowana przez pedagogów ulicy wymaga ich obecności i zaangażowania, uczestniczenia w przeżyciach, wysuwania propozycji i mediacji. Obudzenie chęci do życia i działania jest warunkiem wstępnym do tego, by młodzi ludzie czy dorośli zaczęli cokolwiek robić (Międzynarodowy przewodnik..., 2008, s. 23).

Aby móc w pełni pracować z grupami i osobami marginalizowanymi potrzebne, a nawet konieczne są: zdobycie fachowej wiedzy na temat określonych zjawisk (prostytycja, narkomania, dzieci ulicy), znajomość specyfiki środowiska, w którym ma się pracować, zdobycie wiedzy z zakresu edukacji seksualnej, psychologii, pedagogiki, socjologii, pomocy socjalnej, prawa, edukacji zdrowotnej, potrzebna jest empatia i umiejętność radzenia sobie z własnymi słabościami oraz z bezradnością. *Streetworker* musi znać techniki poradnictwa socjalnego (pomoc socjalna i inne formy wsparcia, zapewniające podstawy egzystencji) oraz posiadać umiejętność udzielania pomocy psychosocjalnej. Przydatne jest także opanowanie słownika czy też specyficznego slangu danej grupy, zwłaszcza dotyczącego form zachowań seksualnych bądź nazw środków psychoaktywnych (Dec, Trębińska, 2004, s. 106).

¹ Na podstawie materiałów Projektu Agenda Bezdomności – Standard Aktywnego Powrotu na Rynek Pracy, dostępne na stronie internetowej <http://www.ab.org.pl/?a=streetworker1>, stan na dzień 31 marca 2012.

W uprawianiu pomocy przez oferowanie istotne dylematy w pracy *streetworker* rodzi sytuacja, w której jego zdaniem dana osoba potrzebuje pomocy, jednak ze skorzystania z takowej z różnych przyczyn odmawia. Trudności sprawia wówczas przekonanie odbiorców programu do obcej osoby i zdobycie ich pełnego zaufania. Ludzie, którzy doświadczyli stygmatyzacji, przemocy, odrzucenia ze strony najbliższych i społeczeństwa, są szczególnie nieufni w stosunku do obcych. Głód, ból emocjonalny czy fizyczny, samotność lub choroba mogą powodować zachowania wskazujące na niezbędność udzielania pomocy, ale prośba, np. o żywność czy pieniądze, nie znaczy, że osoby te są otwarte i nastawione na przyjęcie wsparcia ze strony *streetworker*a. Na ogół nie ufają obcym. Często sądzą, że każdy w zamian za pomoc czegoś od nich będzie oczekiwał.

Pracownicy uliczni muszą udowodnić, że oferowana pomoc jest bezinteresowna. Zgubne jest tu działanie pospieszne i pochopne. Tylko cierpliwość, pokora i wytrwałość mogą przynieść oczekiwane rezultaty. Nawet jeśli sytuacja danej jednostki jest dramatyczna i nagląca, działania muszą być podjęte z rozważą i zakładać aktywny udział oraz zgodę odbiorcy na tę formę pomocy, w myśl zasady „nic o nas, bez nas”.

Warto wspomnieć, iż *streetworker*zy pośredniczą również w kontaktach między osobami czy grupami marginalizowanymi a określonymi instytucjami, przedstawicielami świata polityki i opinią publiczną. Działania takie wymagają od pracowników ulicznych pewnych umiejętności i gotowości do podjęcia pracy „biurokratycznej”, zdobywania wiedzy z zakresu polityki oraz nabywania umiejętności oddziaływania na opinię publiczną (Leopold, Steffan, 1995, s. 70). *Streetworker*zy bowiem niejednokrotnie są swoistymi „rzecznikami” osób i grup żyjących poza uznanymi strukturami społecznymi, walczą o uznanie ich praw do równego traktowania, stanowienia o sobie i ponownego włączenia w życie społeczne.

O wyborze konkretnej strategii pomocy najczęściej decyduje jednak sam *streetworker*, organizacja, w której pracuje, rodzaj powierzonego mu zadania, jego własna koncepcja pomocy oraz specyficzne cechy środowiska czy osób, z którymi pracuje (tamże, s. 69), co postaram się pokazać dalej.

Rekomendacje w zakresie wykorzystania *streetworkingu* w pracy z różnymi grupami marginalizowanymi

***Streetworking* w grupie osób świadczących usługi seksualne**

Grupa prostytutujących się (zarówno kobiet, jak i mężczyzn) wymaga szczególnych metod i form pomocy. Podejście społeczeństwa do prostitucji i związanych z nią zjawisk praktycznie od zawsze wiązało się z odrzuceniem i piętnowaniem uprawiającej ją grupy osób i ich zachowań. Osoby te są często marginalizowane, stygmatyzowane, osądzone i poniżane. Wielokrotnie starając się o pomoc w instytucjach socjalnych, takiej nie otrzymują. Często też nie mają zaufania do tradycyjnych

instytucji oferujących pomoc. Niejednokrotnie pochodzą z innych krajów, nie znają języka, sytuacja prawna dotycząca ich pobytu jest niejasna lub przebywają w danym kraju nielegalnie. Zdarza się także, że nawet nie wiedzą, gdzie można zgłosić się po pomoc i jakiego typu powinna ona być. W tej grupie poradnictwo indywidualne i inne formy *streetworkingu* powinny być dostosowane do aktualnych potrzeb odbiorców. Jest to zróżnicowana grupa osób trudniących się prostytutką na autostradach, trasach dojazdowych, na ulicach, w rejonach przygranicznych oraz w agencjach towarzyskich.

Działając w tej grupie *streetworkerzy*:

- ◆ pracują ze świadczącymi usługi seksualne bez względu na ich narodowość, wiek czy płeć;
- ◆ współpracują z całymi grupami społecznymi charakteryzującymi się zachowaniami stwarzającymi ryzyko zakażenia HIV i innymi chorobami przenoszonymi drogą kontaktów seksualnych;
- ◆ wspierają osoby chcące zerwać z uprawianym procederem;
- ◆ pomagają ofiarom handlu ludźmi i przymusowej prostytucji;
- ◆ udzielają wsparcia psychicznego osobom przeżywającym stresy z powodu uprawianego procederu lub ich rodzinom;
- ◆ prowadzą poradnictwo i umożliwiają korzystanie z innych świadczeń socjalnych;
- ◆ dostarczają wiedzy na temat chorób przenoszonych drogą płciową;
- ◆ propagują zasady bezpieczniejszego seksu, bezpieczeństwa w pracy;
- ◆ dostarczają informacji na temat instytucji wykonujących badania testowe w kierunku HIV, wspierających żyjących z HIV i chorych na AIDS (np. Punkty Konsultacyjno-Diagnostyczne, Krajowe Centrum ds. AIDS, organizacje pozarządowe, takie jak: Stowarzyszenie Wolontariuszy Wobec AIDS „Bądź z Nami”, Ogólnopolska Sieć Osób Żyjących z HIV/AIDS „Sieć Plus”, Stowarzyszenie Solidarni „Plus”, Centrum Profilaktyki i Edukacji Społecznej „Parasol”, Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Zdrowia i Prewencji Zagrożeń Społecznych „TADA”, Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Program STACJA”, Stowarzyszenie Wolontariuszy „DA DU”);
- ◆ informują o możliwościach instytucjonalnej pomocy socjalnej;
- ◆ dostarczają leków, prezerwatyw, lubrykantów.

***Streetworking* w grupie osób przyjmujących narkotyki**

Edukacja w zakresie szkodliwości i bezpieczniejszego przyjmowania narkotyków oraz wskazywanie na możliwość substytucji lekowej to filary redukcji szkód w tej grupie. Odbiorcami programów *streetworkerskich* opartych na zasadach *harm reduction* są osoby eksperymentujące z narkotykami, przyjmujące je okazjonalnie bądź uzależnione. Do grupy uzależnionych od narkotyków przyjmowanych dożylnie skierowane są „programy” obejmujące wymianę igieł i strzykawek, akcje, które

bez *streetworkingu* nie miałyby możliwości powodzenia. Ze względu na kryminalizowanie w Polsce narkomanii, marginalizowanie i odrzucanie osób przyjmujących narkotyki (szczególnie drogą dożylną) tak ważny staje się właśnie wymiar pozainstytucjonalnych form pomocy. Często z powodu odurzenia narkotykowego, uzależnieni nie trafiają do poradni, zapominają o godzinach dyżurów lub po prostu nie chcą z danej oferty skorzystać. Alternatywą są właśnie *streetworkerskie* akcje wymiany igieł i strzykawek, przeprowadzane w terenie, w miejscach spotkań narkomanów. Ich głównym celem jest umożliwienie zmiany ryzykownych zachowań w przyjmowaniu narkotyków na bardziej bezpieczne.

Streetworkingowe programy redukcji szkód nie są opozycją wobec istniejących programów profilaktycznych i terapeutycznych. Wręcz odwrotnie – uzupełniają je. Są nastawione na pozytywne zmiany, przynoszą konkretne efekty, a co najważniejsze są akceptowane przez przyjmujących substancje psychoaktywne. W pracy z uzależnionymi przekazuje się często wiedzę na temat bezpieczniejszych metod przyjmowania narkotyków, na temat potrzeby wymiany zużytego sprzętu na nowy, sterylny, na temat ewentualnych skutków i objawów związanych z przyjmowaniem narkotyków, objawów przedawkowania i sposobów reagowania w przypadku ich wystąpienia oraz wskazuje na możliwości stosowania substytucji lekowej (programy metadonowe).

Pomoc tego typu niejednokrotnie wywołuje sprzeciw i kontrowersje. Przeciwnicy uważają, że te edukacyjne programy bardziej pomagają w szerzeniu narkomanii niż w jej ograniczaniu. Istotny jest jednak fakt, że dostęp do czystego i sterylnego sprzętu *sprzyja ograniczeniu zakażeń chorobami przenoszonymi przez krew, w tym HIV/AIDS, a także znacznie ułatwia kontakty uzależnionych z serwisami medycznymi i terapeutycznymi, co (...) umożliwi decyzję o leczeniu i rehabilitacji* (Wodowski, 2012).

Najważniejsze w *streetworkingu* opartym na filozofii redukcji szkód jest założenie, że:

- ◆ pomaganie powinno przebiegać w sytuacji, w jakiej dana jednostka aktualnie się znajduje;
- ◆ abstynencja narkotyczna nie zawsze jest najważniejszym i najbardziej odpowiednim sposobem pomocy uzależnionym;
- ◆ nawet osoba uzależniona jest w stanie kierować swoim zachowaniem i zmianą zachowań;
- ◆ niektóre sposoby przyjmowania narkotyków są bezpieczniejsze niż inne;
- ◆ istotne jest włączanie przyjmujących narkotyki w tworzenie strategii i sposobów pomocy sobie i innym;
- ◆ aby działać efektywnie, należy uwzględniać warunki życia osoby przyjmującej narkotyki i rodzaj środowiska, w jakim przebywa.

Streetworking w grupie dzieci ulicy

Dziećmi ulicy nazwać można te dzieci,

które na skutek niespełniania przez ich rodziców podstawowych funkcji opiekuńczych i wychowawczych dużo czasu spędzają poza domem: na ulicy, podwórku i w innych miejscach niekontrolowanej aktywności. (...) Są to więc dzieci wychowujące się na ulicy i tam wychowywane (Kołąk, 2000, s. 7-9).

Ze względu na ich sytuację społeczną do nich także kierowane są programy pomocowe oparte na zasadach *streetworkingu*. Wiele dzieci ulicy, nie mając środków do życia, kradnie lub żebrze, jest wykorzystywanych przez dorosłych, prostytuuje się bądź przyjmuje narkotyki. Stąd szczególnie ważne jest, aby w ramach ochrony przed demoralizacją, przemocą i ewentualnym zakażeniem HIV objęte zostały pomocą *streetworkerów*. Poprzez przekazywanie pozytywnego modelu ról społecznych, okazywane zainteresowanie, poradę, cierpliwość, pedagodzy ulicy udzielają wskazówek młodym ludziom, jak sami mogą sobie pomóc, gdzie zgłosić się po pomoc. W tej grupie potrzebujących znajdują się dzieci mające dom rodzinny, ale spędzające na ulicy większość swojego czasu, dzieci mające dom, ale pracujące na ulicy, które utrzymują w ten sposób swoje rodziny, bezdomne dzieci niemające rodziny czy też dzieci-członkowie bezdomnych rodzin. Wśród dzieci ulicy wielu jest także uciekinierów z domów rodzinnych lub placówek opiekuńczo-wychowawczych. Nie zgłaszają się oni dobrowolnie do instytucji pomocowych, nie proszą o pomoc. Często też nie wiedzą, gdzie tę pomoc uzyskać.

Ze względu na wcześniejsze doświadczenia (np. przemoc fizyczna, seksualna) dzieci ulicy często nie ufają dorosłym. To dzięki *streetworkingowi* możliwe jest dotarcie do nich i udzielenie im pomocy doraźnej lub długofalowej. W miastach, gdzie zjawisko prostytucji dziecięcej i młodzieżowej jest bardzo duże, ważne jest odwiedzanie parków, baczne zwracanie uwagi na uliczne bramy i rogi ulic. Oprócz tego młodych ludzi można spotkać na dworcach kolejowych, przystankach autobusowych, w restauracjach, *fast-foodach*, barach, w zaniedbanych dzielnicach, blokowiskach i dużych osiedlach, salonach gier, opuszczonych zaułkach, w ciemnych bramach oraz zwyczajnie na ulicy.

Streetworking jako praca z dziećmi ulicy to nie tylko profilaktyka wykluczenia, demoralizacji, kryminalizacji, narkomanii czy chorób przenoszonych drogą płciową, to także pokazanie, że można żyć inaczej. Często dla tych dzieci jest to rzadka okazja do spotkania się z pozytywnym wzorcem dorosłego. Warto podkreślić, iż

*dobrowolna zgoda młodego człowieka na propozycję nawiązania relacji i towarzyszenia oparta jest na wolności, którą się mu oferuje, by odkrywał samego siebie, w miarę jak będzie nabierał zaufania do pedagoga ulicznego (Międzynarodowy przewodnik..., 2008, s. 25). Jacques Pector dodaje, iż przez swoje bezpośrednie zaangażowanie w socjalizację młodzieży *streetworker* jest zarówno uprzywilejowanym świadkiem konkretnych problemów przeżywanych przez*

młodych ludzi, jak i mediatorem, który towarzyszy im w rozwoju egzystencjalnym i społecznym (cyt. za: Międzynarodowy przewodnik..., 2008, s. 24).

Streetworking w grupie osób bezdomnych

Środowisko ludzi bezdomnych jest bardzo zróżnicowane. Znajdują się tu ludzie, którzy rzeczywiście nie mają miejsca zamieszkania, tacy, którzy pomimo posiadania domu pozostają na ulicy w celach zarobkowych, oraz ci, dla których ulica stała się przestrzenią życiową związaną ze spędzaniem czasu. W wyniku bezdomności często tracą wszystko: szanse na pozytywny rozwój, możliwości, jakie dałoby życie nawet w najskromniejszych warunkach mieszkaniowych, możliwość pełnienia pewnych ról społecznych, pracę, rodzinę. Cierpią z powodu chorób, uzależnień, odrzucenia, marginalizacji społecznej i niejednokrotnie niechęci czy odrazy, jaką budzą w społeczeństwie. Praca uliczna w tym środowisku jest z pewnością specyficzna. Kontakt prowadzący do aktywizacji społecznej i zawodowej oraz pomoc w zakresie poprawy warunków bytowych to tylko niektóre z głównych zadań *streetworkingu* wśród ludzi bezdomnych. Warto podkreślić, iż praca uliczna z tą grupą nie polega na walce z bezdomnością, ale na oferowaniu wsparcia i pomocy klientowi, aby mógł godnie w tej bezdomności żyć, jeżeli takie życie jest jego wyborem. Gdyby jednak osoba bezdomna chciała z tej bezdomności wyjść, rolę *streetworkera* jest jej pomóc i wesprzeć w znalezieniu odpowiednich zasobów własnych, umożliwiających powrót do społeczeństwa i zaczęcie życia od nowa.

* * *

Konieczność funkcjonowania programów *streetworkerskich* wynika niejednokrotnie z nieudolności instytucji zajmujących się zaspokajaniem potrzeb ludzi najuboższych i wykluczonych oraz niesprawności samego państwa. Można odnotować, że zainteresowanie różnych służb i instytucji koncentruje się bardziej na objawach niż na przyczynach zjawiska wykluczenia i marginalizacji. Niemalą rolę w uzasadnieniu potrzeby rozwijania pracy *streetworkerów* odgrywa także nastawienie społeczeństwa do grup, które budzą społeczną niechęć, prowadzącą do odrzucenia ich, ostracyzmu, a czasem nawet do agresji. Wiele zachowań dyskryminacyjnych i agresywnych bierze się z ludzkich postaw wynikających z braku wiedzy o tych grupach. W *streetworkingu* – zgodnie zarówno z ideą redukcji społecznych kosztów, jak i przekonaniem o prawie każdego człowieka do rozwoju i wyboru własnej drogi życiowej nawet nie chodzi o akceptację niekorzystnych zjawisk, ale próbę ich poznania, o danie ludziom – których one dotyczą – prawa do stanowienia o sobie, do przyznania im tego, że nie wszyscy muszą, mogą, potrafią lub chcą żyć jak większość. Chodzi o wypełnienie przesłania, że w sytuacjach trudnych nie są pozostawieni sami sobie i mogą liczyć na pomoc innych ludzi.

Bibliografia

- Beniowski M. (1998) *Wychodzenie z kręgu zła*, „Harm Reduction” nr 1.
- Czerkawska A. (2004) *Codziennosc praktyki poradniczej widziana, przezywana i relacjonowana przez osoby radzace sie*, [w:] *Niejednoznaczność poradnictwa*, red. E. Siarkiewicz, Zielona Góra, Wydaw. UZ.
- Dec J., Trębińska E. (2004) *Swoisty charakter pomocy osobom świadczącym usługi seksualne*, [w:] *Niejednoznaczność poradnictwa*, red. E. Siarkiewicz, Zielona Góra, Wydaw. UZ.
- Gaffrey J. (2002) *Guidelines for Development Outreach Work with Men who Sell Sex*, [w:] *Manual. Tips, tricks and models of good practice for service providers considering, planning or implementing services for male sex workers*, red. K. Schiffer, Amsterdam, ENMP.
- Gladding S. (1996) *Counselling: A Comprehensive profession*, New Jersey, Wydaw. Merrill.
- Kargulowa A. (1990) *Poradnictwo wobec niepokoju współczesnego człowieka i niepokoju wokół poradnictwa*, [w:] *Poradnictwo wobec złożoności problemów człowieka i świata. Materiały V Ogólnopolskiego Seminarium Naukowego, Karpacz 11-14 maja 1987*, red. A. Kargulowa, t. 2, Wrocław, Wydaw. UWr.
- Kargulowa A. (2004) *O teorii i praktyce poradnictwa. Odmiany parodoznawczego dyskursu. Podręcznik akademicki*, Warszawa, PWN.
- Kořak W. (2000) *W trosce o dzieci ulicy*, „Opieka – Wychowanie – Terapia”, dod. „Nasz Animator”, 4.
- Kwaśnica R. (1994) *O pomaganiu nauczycielowi – alternatywa komunikacyjna*, Wrocław, Wydaw. WON.
- Leopold B., Steffan E. (1995) *Prewencja w zakresie HIV/AIDS oraz STD a granice międzynarodowe*, Berlin, Wydaw. SPI.
- Międzynarodowy przewodnik metodologiczny po streetworkingu na świecie*, praca zbiorowa, 2008, Bruksela, The National Network of Social Street Workers and Dynamo International.
- Wodowski G. (2012) *Redukcja szkód: od filozofii do praktyki*, Dostępne na stronie internetowej (<http://narkomania.org.pl/czytelnia/index.php?nr=22>, stan na dzień 31 marca 2012).
- Zielińska-Pękał D. (2008) „Etiudy Poradnicze” – *od pomagania oferowanego do sterowanego ... i odwrotnie*, [w:] *Dyskursy mlodych andragogow 9*, red. M. Olejarz, Zielona Góra, Wydaw. UZ.
- Zygadło M. (1998) *Filozofia rehabilitacji jest częścią filozofii redukcji szkód*, „Harm Reduction” nr 2.
- Zygadło M. (1998a) *Redukcja szkód – jako odpowiedź na problem narkomanii*, „Harm Reduction” nr 1.